

W sobotę mistrz Polski Lowlanders Białystok inauguruje sezon Ligi Futbolu Amerykańskiego

W pierwszym meczu ekipa z Podlasia zmierzy się z Panthers Wrocław. I będzie to rewanż, za ubiegłoroczny Polish Bowl.

To będzie trudny mecz z kilku względów. Ale przede wszystkim dlatego, że jesteśmy mistrzem Polski, a złoto odbieraliśmy we Wrocławiu na obiekcie Panthers. Chociaż staramy się do tego podchodzić do tego spokojnie. Liczy się przede wszystkim to, by z każdym kolejnym spotkaniem grać lepiej, aż do finału – zapowiada Piotr Morko, prezes Lowlanders.

Zespół przygotowywał się do sezonu z nowym trenerem Amerykaninem Alexem Burdette, który z miejsca złapał dobry kontakt z zawodnikami. Podobnie jak nowy rozgrywający zespołu z Podlasia, rodak trenera Rex Dausin.

- Nie zapomnijmy też o trzecim Amerykaninie, bo jest z nami obrońca Zachary Blair. Ta trójka to solidny fundament pod obronę tytułu. Tylko trzeba podkreślić, że Blair jest z nami drugi sezon, więc na nim się poznaliśmy już wcześniej. Za to imponuje nam jak w Białymstoku zaaklimatyzował się Rex, który na treningach nie wykonał chyba nawet jednego podania w ręce obrońców. Teraz czas na weryfikację na boisku – dodaje Morko.

Sternik białostoczan podkreśla jednak, że najważniejsze jest, by zespół spokojnie, a przede wszystkim bez urazów, wchodził w sezon. Rok temu, kiedy rozgrywki Ligi Futbolu Amerykańskiego również otwierało starcie Panthers – Lowlanders, po obu stronach boiska nie obyło się bez kontuzji.

- Mamy za sobą ponad trzydzieści jednostek treningowych. To ponad sześćdziesiąt godzin wspólnych ćwiczeń. Oczywiście do tego dochodzi praca indywidualna. Wykonaliśmy plan, by organizmy przygotować do wysiłku meczowego nawet z nawiązką. To podstawa, by spróbować się ochronić przed urazami – opisuje prezes.

Ludzie z Nizin nie pojawią się jednak w komplecie w stolicy Dolnego Śląska. Z powodu kontuzji nie zagra defensor Grzegorz Mantur. W pełni zdrowia nie jest biegacz Mikołaj Pawlaczyk. Nie wystąpią też nowe nabytki Lowlanders takie jak: skrzydłowi Piotr Pamulak i Michał Śpiczko oraz obrońca Piotr Sitek. Trójka ta przygotowuje się do mistrzostw świata w kabaddi, które odbędą się w dniach 2 kwietnia – 15 kwietnia.

- Kontuzje są nieodłączną częścią sportu. Grzesiek nabawił się poważnego urazu kolana i w tym sezonie będzie z nami tylko za linią boczną. Mikołaj nie jest jeszcze w pełni dyspozycji po urazie w finale z 2018 roku – opisuje Morko. – Natomiast co do Piotrków i Michała, to reprezentanci Polski. Nie mogliśmy im zakazać występów w najważniejszych zawodach na świecie. Od początku wiedzieliśmy, że tuż przed i na czas mistrzostw nas opuszczą. Ale już 27 kwietnia, kiedy zagramy z Seahawks Gdynia, będą z nami – dorzuca prezes.

Natomiast w boju z Panthers zadebiutuje m.in. drugi najsilniejszy człowiek świata do 105 kilogramów, defensor Konrad Paszkiewicz. Zawodnik, który od dłuższego czasu był łączony z Lowlanders.

- Czekaliśmy na niego długo. To wielkie wzmocnienie i cieszę się, że udało nam się wszystko sfinalizować. To zawodnik z ogromnym doświadczeniem i reprezentant Polski. Mam nadzieję, że będzie idealnym uzupełnieniem zespołu oraz mentorem dla naszych juniorów, którzy rok temu byli na trzecim miejscu w kraju, a teraz już w części są w pierwszym składzie – mówi Morko.

Spotkanie we Wrocławiu startuje w sobotę o 13.30. Ale zespół od tego sezonu – dzięki współpracy z Pubem Piwnica Astoria (ul. Sienkiewicza 4) - zorganizował dla kibiców specjalne transmisje.

- Fani, to nasz dwunasty zawodnik. Doceniamy ich pracę i wysiłek, bo to też dzięki nim rok temu odbieraliśmy historyczne złote medale. Wylewali z nami łzy radości, wspierali przy momentach trudnych. A nasz powrót autobusem z mistrzowskim pucharem, na który przygotowali specjalną oprawę, zapamiętamy do końca życia. Więc teraz my stworzyliśmy im warunki, by w doskonałych okolicznościach mogli być z nami mimo kilometrów. Zawsze. W otoczeniu naszych zdjęć, pamiątek. To nasze miejsce i jesteśmy z niego dumni. Tam będzie można oglądać transmisje wszystkich naszych spotkań – kończy Morko.

Program 1. kolejki LFA1:

Sobota: Panthers Wrocław – Lowlanders Białystok (godz. 13.30), Rhinos Wyszaków – Wenglorz AZS UWM Olsztyn Lakers (15), Tychy Falcons – Warsaw Mets (15.30), Wilki Łódzkie – Seahawks Gdynia (17).

Niedziela: Wataha Zielona Góra – Armia Poznań (12).

Pauzują: Towers Opole, Kraków Kings

